

PFZ/W/198/2026

Warszawa, 6.08.2026 r.

Pani
Sylvia Gregorczyk-Abram
Rzecznik Praw Obywatelskich

Szanowna Pani Rzeczniku,

Polska Federacja Związkowa Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej, w związku z wystąpieniem Rzecznika Praw Obywatelskich do Ministra Sprawiedliwości (pismo IV.501.2.2026.MM z 10.06.2026 r.), przekazany Departamentowi do Spraw Równego Traktowania w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i wystosowaną odpowiedzią na Państwa wystąpienie Pełnomocnik Rządu do Spraw Równości - Sekretarz Stanu Pani Katarzyny Kotuli, a także jej korespondencją m.in. z Wojewódzkimi Koordynatorami Realizacji Rządowego Programu Przeciwdziałania Przemocy Domowej – wyraża swoje głębokie rozczarowanie, zaniepokojenie i sprzeciw, co do pobieżnych wniosków zawartych w Państwa piśmie, które stały się następnie przedmiotem nieadekwatnych działań w zakresie realizacji zadania zapewnienia ochrony dzieciom w sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia w związku z przemocą domową (art. 12a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej).

Zauważamy zatem, że:

- 1) Jednostkowo zebrane sygnały przez Rzecznika, nie powinny – naszym zdaniem - być przedmiotem poczynionych uogólnień dotyczących nieuczestniczenia pracowników socjalnych w procedurze opisanej w wymienionym przepisie. Podobnie za stroniczne uważamy wnioski formułowane jedynie na podstawie opinii wybranych prezesów sądów rejonowych lub Komendanta Głównego Policji, które to organy same uczestnicząc w zabezpieczaniu małoletnich - w sposób oczywisty i leżący w ich interesie, nie będą dążyć do obciążania siebie dodatkowymi obowiązkami i trudnościami związanymi z zapewnieniem dzieciom ochrony.
- 2) Nie jest również prawdą, że Policja nie ma poza godzinami urzędowania ośrodków pomocy społecznej możliwości zabezpieczenia dzieci, w tym „umieszczenia dziecka u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej”. Przypominamy tym samym, że zarówno przed uchwaleniem w 2005 r. ustawy o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, jak też na mocy obecnie obowiązujących przepisów – takie zabezpieczenie nie tylko w rygorze zagrożenia życia lub zdrowia dziecka w związku z przemocą domową, ale także w zdecydowanie szerszym zakresie obejmującym np. zagrożenie dobra dziecka bądź pozbawienie go opieki rodzicielskiej - mogło i może nadal być samodzielnie zrealizowane. Po pierwsze bowiem – stosownie do art. 58 ust. 1 pkt. 2 lub art. 103 ust. 2 pkt. 2 ustawy z 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej, dziecko może zostać doprowadzone bezpośrednio przez Policję odpowiednio do: rodziny zastępczej zawodowej pełniącej funkcję pogotowia rodzinnego lub placówki opiekuńczo-wychowawczej typu interwencyjnego. Nie

Polska Federacja Związkowa
Pracowników Socjalnych
i Pomocy Społecznej

adres siedziby: ul. Jana Cybisa 7, 02-784 Warszawa
KRS 0000442994 REGON 146624204 NIP 9512366909
e-mail: kontakt@federacja-socjalnych.pl
www.federacja-socjalnych.pl
tel. 507 500 885



wymaga to uprzedniego skierowania do ww. form pieczy zastępczej lub orzeczenia sądu. Należy przy tym wskazać na kompetencje Policji wynikające z ustawy o Policji, do których należy ochrona życia i zdrowia ludzi przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra, co oznacza możliwość szybkiej reakcji również na sytuację zagrożenia życia lub zdrowia dziecka, nie tylko wtedy, gdy wynika to z faktu doświadczanej przemocy. Nadto, w drugim z możliwych trybów tj. stosownie do art. 572 ustawy z 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego – dalej k.p.c., i do art. 569 § 2 k.p.c. w zw. z art. 598 (1-14) k.p.c., w wypadkach nagłych możliwe jest natychmiastowe zabezpieczenie dziecka na podstawie orzeczenia sądu, wydanego w ramach dyżuru sędziego. Sąd wydaje w takim przypadku z urzędu wszelkie potrzebne zarządzenia nawet w stosunku do osób, które nie podlegają jego właściwości miejscowej, zawiadamiając o tym sąd opiekuńczy miejscowo właściwy. Zarządzenie o zabezpieczeniu dziecka realizuje kurator sądowy z pomocą (asystą) funkcjonariuszy policji. Zgodnie zaś z art. 578 § 1 k.p.c. postanowienia sądu opiekuńczego są skuteczne i wykonalne z chwilą ich ogłoszenia, a gdy ogłoszenia nie było, z chwilą ich wydania, co odnosi się także do zapewnienia skuteczności i wykonalności zarządzeń wydanych „w wypadkach nagłych”. W trybie art. 569 § 2 k.p.c. dopuszczalne jest zatem zabezpieczenie dziecka, jednakże pod warunkiem, że przemawiałaby za tym nagłość wypadku (por. *T. Zawisławski, Zarządzenia sądu opiekuńczego w nagłych wypadkach, „Palestra” 2002/7–8, s. 42 i n.*). Co istotnie – w tym trybie - oddanie dziecka następuje uprawnionemu, którym może też być wskazany przez sąd dorosły - bliski tego dziecka (por. art. 598 (9) k.p.c.).

Resumując - jak najbardziej i zgodnie z dotychczasową praktyką, w warunkach szerszych niż tylko sytuacja doświadczania przez dziecko przemocy – istnieją prawne i faktyczne możliwości zapewnienia dziecku ochrony, w tym umieszczenia dziecka u innej niezamieszkującej wspólnie osoby najbliższej. Fakt, iż wszystkie ww. procedury, włącznie z tą z art. 12a ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej, napotykają na przeszkody np. natury organizacyjnej i związanej z ograniczonymi zasobami Sądów lub Policji, nie może być obecnie powodem obarczania wyłącznie pracowników socjalnych realizacją w/w zadania.

- 3) W tym kontekście, nie sposób również pominąć, że w odróżnieniu np. od Policji, Straży Granicznej, Państwowej Straży Pożarnej, Państwowego Ratownictwa Medycznego – pracownicy socjalni nigdy nie zostali ustanowieni służbą całodobową, wyposażoną w obowiązki i uprawnienia związane z ratowaniem życia i zdrowia ludzkiego. Pracownicy socjalni, wykonują swoje ustawowe obowiązki, w tym w sposób szczególny dotyczące przeciwdziałania przemocy – w sposób zaangażowany, rzetelny i z pełną empatią, ale w ramach łączącego ich stosunku pracy i kompetencji jako pracowników samorządowych, a nie służb podlegających rządowi. Przypominamy zatem, że uprawnionym do czynności zapewnienia dziecku ochrony będzie wyłącznie pracownik socjalny będący w czasie pracy i wykonujący obowiązki służbowe (por. zapisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 lutego 2025 r. w sprawie wzoru kwestionariusza szacowania ryzyka zagrożenia dla życia lub zdrowia dziecka służącego stwierdzeniu zasadności zapewnienia dziecku ochrony w związku z przemocą domową). Ewentualne więc *de facto* systemowe i stałe wprowadzenie np. dyżurów dla pracowników socjalnych, wiązałoby się z trwałą zmianą ich stosunku



Polska Federacja Związkowa



Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej

pracy, a więc nie tylko byłoby niezgodne z łączącym ich z pracodawcą umówionym charakterem pracy, ale także w związku z faktem, że czas dyżuru nie jest też co do zasady czasem pracy – rodzic to będzie uzasadnione wątpliwości i narażać pracowników socjalnych na zarzut wykonania czynności zapewnienia dziecku ochrony w sposób nielegalny. Tym samym, stosownie do brzmienia art. 12b ust. 3 zd. drugie u.p.p.d. - w razie uznania bezzasadności lub nielegalności sposobu zapewnienia dziecku ochrony sąd zarządza natychmiastowe przekazanie dziecka rodzicom, opiekunom prawnym lub faktycznym. W naszej opinii - żadne dziecko doświadczające przemocy, szczególnie w stanie zagrożenia życia lub zdrowia, nie powinno być narażone na ryzyko związane z powrotem do rodziców lub opiekunów stosujących tę przemoc. Z kolei pracownik socjalny nie może być – naszym zdaniem - narażony na odpowiedzialność karną lub dyscyplinarną w związku z systemowo dopuszczonym ryzykiem uznania jego działań i decyzji podjętych jako nie spełniających warunku legalności. Istnienie tego zagrożenia spowodowanego nierozważnymi decyzjami rządzących, może spowodować kolejną już lawinę rezygnacji z zatrudnienia lub niechęci do wykonywania zadań przeciwdziałania przemocy, co tylko jeszcze bardziej utrudni realne działania na rzecz małoletnich doświadczających tej przemocy.

Podsumowując – z przykrością stwierdzamy, że zamiast realnej debaty z udziałem wszystkich zainteresowanych ww. procedurą zabezpieczenia dziecka m.in. odnoszącej się do sytuacji zagrożenia życia lub zdrowia w związku doświadczaną przemocą, która to debata powinna obejmować realne przeszkody w jej skutecznym realizowaniu – skupiono się publicznie, wybiórczo i w sposób zafałszowany wyłącznie na kwestii, akurat działań tej grupy zawodowej, która jak pokazują statystyki i doświadczenie – przede wszystkim dźwiga ciężar realizacji zadań ustawy o przeciwdziałaniu przemocy domowej i bez której cały system wsparcia po prostu by nie istniał. Nie sposób tego odebrać inaczej niż budowanie tematu zastępczego, w sytuacji, gdy od długiego czasu podnosimy jako organizacja tematykę zagrożenia związanego z odmowami udziału medyków w procedurze z art. 12a u.p.p.d. i zapaści systemu pieczy zastępczej, w którym ok. 1800 dzieci nadal czeka na realizację postanowienia sądu i zapewnienie im bezpiecznego środowiska. Bez reakcji pozostały też nasze apele, gdy proponowaliśmy choćby częściowe wyodrębnienie i zatrudnienie pracowników socjalnych np. zajmujących się ochroną małoletnich, jako bezpośrednio podległych strukturom rządowym z uprawnieniami i obowiązkami analogicznymi do służb mundurowych.

Mamy jednak nadzieję i pozostajemy otwarci na rzetelną dyskusję w tym obszarze, wnosząc o bezpośrednie spotkanie z Panią, które ufamy, że pozwoli na dokonanie pełnej i obiektywnej diagnozy dotyczącej ww. zadań oraz na wypracowanie optymalnych rozwiązań.

Przewodniczący

PRZEWODNICZĄCY
Polskiej Federacji Związkowej
Pracowników Socjalnych i Pomocy Społecznej

Paweł Maczyński

Polska Federacja Związkowa
Pracowników Socjalnych
i Pomocy Społecznej

adres siedziby: ul. Jana Cybisa 7, 02-784 Warszawa
KRS 0000442994 REGON 146624204 NIP 9512366909
e-mail: kontakt@federacja-socjalnych.pl
www.federacja-socjalnych.pl
tel. 507 500 885



Otrzymują:

1. Adresat
2. Pan Donald Tusk - Prezes Rady Ministrów
3. Pani Katarzyny Kotula - Pełnomocnik Rządu do Spraw Równości, Sekretarz Stanu
4. Pani Agnieszka Dziemianowicz – Bąk - Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej
5. Pani Monika Horna-Cieślak - Rzecznik Praw Dziecka
6. Wojewodowie (wszyscy)